

MD530F - następca Mi-2?

#Imprezy branżowe #Lotnictwo wojskowe #Pożegnania #Przemysł zbrojeniowy 10 września 2021

Brak nowoczesnych śmigłowców lekkich od dawna jest bolączką Sił Zbrojnych RP. Według przedstawicieli MD Helicopters najlepszym wiroplątem tej klasy jest MD530F, a reprezentujący ten koncern Steve Lapping uważa, że może być też cennym nabytkiem dla polskich służb porządku publicznego. Jednak jako główny odbiorca MD530F postrzegane są Wojska Specjalne, dla których śmigłowiec ten mógłby być doskonałym uzupełnieniem używanych obecnie Black Hawków.



Amerykanie chcą też zwiększyć swoją obecność w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i zaoferować MD530F naszym sąsiadom. Wiropląty mogą być oferowane zarówno w ramach procedury FMS, jak i DCS.

MD Helicopters jest posiadaczem wszelkich praw intelektualnych, w związku z czym może dowolnie modyfikować i wyposażać swoje śmigłowce w zależności od wymagań użytkownika, a dzięki współpracy z Dillon Aero zabudowywać w kabinie uzbrojenie: wielolufowe karabiny napędowe M134D, zasobniki HMP400 z 12,7-mm km M3P i wyrzutnie 70-mm niekierowanych pocisków rakietowych, którego maksymalna masa może wynosić 1700 kg. Cele dla uzbrojenia mogą być wskazywane za pomocą głowic optoelektronicznych Wescam lub L3Harris albo napełmowych wskaźników celowniczych Scorpion lub hełmu Targo.

Dostawcą usług obsługi technicznej i zarządzania ciągłą zdolnością do lotu wiroplątów oferowanych przez MD Helicopters mogłaby zająć się spółka LIMA z Grudziądza, posiadająca certyfikaty Part 145 i Part M/G.